

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 20 sierpnia 2018 r.**

W dniu 13 grudnia 2017 r. do Sądu Rejonowego dla W. M. w Warszawie wpłynął pozew K. J. przeciwko R. L. o zapłatę kwoty 22.112,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż Strony w dniach 5 sierpnia 2015 r., 18 sierpnia 2015 r., 7 września 2015 r. zawarły umowy pożyczki na łączną kwotę 22.112,12 zł, których treścią była spłata w imieniu ówczesnego męża R. L. części zaciągniętych pożyczek.

W odpowiedzi na pozew R. L. wniósł o oddalenie powództwa wskazując, iż nie zawierał z pozwaną umów pożyczek opisanych w pozwie. Od 2012r. leczy się z choroby hazardowej. W 2015r. znajdował się w fazie całkowitej utraty kontroli nad płynnością finansową i podejmował próby porozumienia z wierzycielami. W październiku 2015r. rozwiódł się z powódką. Obecnie jest zdrowiejącym hazardzistą.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka K. J. i pozwany R. L. pozostawali w związku małżeńskim od 2004 r. do października 2015 r. 24 września 2007 r. została ustanowiona pomiędzy małżonkami rozdzielność majątkowa.

**Dowód:** okoliczności bezsporne, akt notarialny z dnia 24 września 2007r. – Rep. (...) (k. 30-32)

Około 2010 r. R. L. podjął się pracy w firmie zajmującej się wdrażaniem automatów do gier hazardowych. Od 2012r. zaczął wykazywać symptomy choroby hazardowej. Pomimo leczenia powrócił do nałogu w latach 2013-2015. W roku 2015 pozwany zaczął brać pożyczki tzw. „chwilówki”, a jego długi hazardowe sięgnęły kwoty 250 tysięcy złotych. Zadłużony był w licznych instytucjach finansowych.

K. J. i R. L. zawarli ustną umowę pożyczki, zgodnie, z którą K. J. zobowiązała się do spłaty niektórych pożyczek zaciągniętych przez R. L.. W wykonaniu powyższej umowy w dniu 5 sierpnia 2015 r. K. J. uiściła na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę 3.396,30 zł, 18 sierpnia 2015 r. uiściła na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę 2.500 zł, na rzecz F. Bank kwotę 1.950 zł, na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę 3.660,82 zł, na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę 3.305 zł, na rzecz (...) Sp z o.o. kwotę 4.400 zł, a w dniu 7 września 2015 r. na rzecz P. kwotę 2.900 zł – łącznie kwotę 22.112,12 zł – były to najpilniejsze kredyty, na tamtą chwilę najbardziej obciążające R. L.. Strony uzgodniły, że R. L. odda K. J. powyższe kwoty jak poprawi się jego sytuacja finansowa.

**Dowód:** zeznania stron (k. 33-34), potwierdzenia przelewów (k. 6-12)

W dniu 19 października 2017 r. K. J. wypowiedziała umowę pożyczki i wezwała do zapłaty przedmiotu pożyczki. R. L. zadłużenia nie uregulował, ani nie ustosunkował się do wezwania powódki. Aktualnie ma liczne długi w wielu instytucjach finansowych.

**Dowód:** okoliczności bezsporne, wypowiedzenie umowy pożyczki i wezwanie do zapłaty (k.13)

### **Sąd zważył, co następuje:**

W gruncie rzeczy stan faktyczny pomiędzy stronami nie był sporny. Co do okoliczności istotnych w niniejszym postępowaniu Sąd dał wiarę zeznaniom zarówno powódki jak i pozwanego. Pozwany nie kwestionował tego, że powódka spłaciła część jego długów. W toku przesłuchania w charakterze strony wskazał, że rozmawiając z powódką o tym, czy pieniądze zostaną zwrócone, zadeklarował powódce pożyczkę zwróci „jak będzie miał pieniądze” – 31 minuta przesłuchania na rozprawie z dnia 7 sierpnia 2018r. Natomiast powódka w toku przesłuchania wskazała, że pozwany zapewnił ją, że odda jej pieniądze jak odbuduje się finansowo (24 minuta przesłuchania). A zatem bezsporne jest, że

co do okoliczności kluczowych dla rozstrzygnięcia, a więc ustaleń dokonanych pomiędzy stronami w zakresie spłaty strony zgodnie ustaliły, że pozwany zobowiązuje się oddać kwoty uiszczone przez powódkę bezpośrednio na rzecz części jego wierzycieli (art. 391 § 1 k.c.) pod warunkiem poprawy jego sytuacji finansowej związanej przede wszystkim z uwolnieniem się od nałogu hazardu.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Natomiast zgodnie z § 2 ww. artykułu obowiązującym w sierpniu i wrześniu 2015r. umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Nie ulega wątpliwości, że skutkiem nie zawarcia umowy przenoszącej wartość 500 zł w formie pisemnej nie jest jej nieważność umowy, a jedynie niedopuszczalność przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności, chyba że fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma – art. 74 k.c. w brzmieniu z daty zawarcia umowy. Takim uprawdopodobnieniem są niewątpliwie dowody przelewów pieniędzy dołączone do pozwu.

Biorąc pod uwagę ustalony stan faktyczny sprawy należało odpowiedzieć na dwa pytania, po pierwsze, czy świadczenie powódki na rzecz wierzycieli pozwanego było dokonane pod tytułem darmym, czy też miało charakter pożyczki, po drugie, w przypadku uznania, że mieliśmy do czynienia z pożyczką, jak na leży ocenić zgodne oświadczenie stron uzależniające jej spłatę od zakończenia problemów finansowych pozwanego.

W ocenie Sądu stosunek cywilnoprawny pomiędzy pozwanym, a powódką stanowi bez wątpienia umowę pożyczki. Wskazuje na to przede wszystkim to, że strony zgodnie zeznały, że pozwany miał ostatecznie oddać dług i już sam ten fakt sprawia, że przysporzenie na rzecz pozwanego nie dokonało się pod tytułem darmym, a była to umowa pożyczki. Wobec powyższego, należało ocenić czy uzgodniony przez strony warunek, że pozwany zwróci przedmiot pożyczki „jak stanie na nogi” lub też „jak będzie miał pieniądze” jest częścią umowy pożyczki i że w związku z tym Sąd powinien oddalić powództwo jako wniesione przedwcześnie, bo nie ulega wątpliwości, że na dzień orzekania w niniejszej sprawie pozwany nadal miał liczne długi, a więc „nie stanął na nogi” z punktu widzenia finansowego.

W ocenie Sądu omawiane postanowienie umowne nie może być uznane za warunek w rozumieniu art. 89 k.c., gdyż nie dotyczy powstania lub ustania skutków czynności prawnej, a jej wykonania.

Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Możliwość ukształtowania stosunku prawnego w sposób dowolny, wynikająca z zasady przewidzianej w art. 353<sup>1</sup> k.c. nie ma charakteru bezwzględnego, lecz jest ograniczona ustawą, zasadami współżycia społecznego oraz naturą stosunku, co w zasadzie wyklucza takie określenie terminu przez strony, które nie odpowiada wymogom terminu w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

Zdaniem Sądu omawiane postanowienie umowne nie obowiązuje strony, gdyż jest ono sprzeczne z naturą stosunku prawnego pożyczki – art. 353<sup>1</sup> k.c. a contrario, gdyż na jego mocy pożyczkobiorca może nigdy nie być zobowiązany do zwrotu pożyczonej kwoty - co jest oczywiście niezgodne z naturą umowy pożyczki. Stan, w którym pozwany miałby znaleźć się w sytuacji finansowej na tyle stabilnej, że mogłoby bez uszczerbku dla siebie spłacić pożyczkę jest zdarzeniem przyszłym i niepewnym – chociaż nie warunkiem w rozumieniu art. 89 k.c., uzależnionym od wielu czynników, może zatem nigdy nie nadejść, a tym samym nie przystaje do natury stosunku umowy pożyczki, albowiem świadczeniu pożyczającego odpowiada obowiązek zwrotu pożyczonej kwoty i obowiązek ten ma charakter bezwzględny, co odróżnia umowę pożyczki np. od umowy darowizny.

Stanowisko to wsparte jest poglądami orzecznictwa/ i tak np. Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 270/15 publikowanym w Internecie stwierdził, że wedle definicji zawartej w art. 89 k.c. istota warunku polega na wprowadzeniu do treści czynności prawnej postanowienia, zgodnie z którym powstanie lub

ustanie skutków tej czynności zostało uzależnione od zdarzenia przyszłego i niepewnego. Natomiast w odróżnieniu od warunku, nadejście terminu zawsze stanowi okoliczność pewną, nie decyduje więc ani o powstaniu, ani też o ustaniu skutków czynności prawnej, lecz wpływa na wymagalność świadczenia umownego. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie może jednak być kwalifikowane jako warunek w rozumieniu art. 89 k.c. samo tylko zdarzenie, od którego strony uzależniły spłatę przedmiotu pożyczki, bowiem w tym samym przepisie ustawodawca posłużył się terminem „warunek” nie w odniesieniu do konkretnego fragmentu (składnika) czynności prawnej, lecz zdarzenia, od którego uzależniona została skuteczność czynności prawnej jako takiej. Natura łączącego strony stosunku cywilnoprawnego sprzeciwia się uzależnianiu zwrotu pożyczki od zdarzenia przyszłego i niepewnego. Skoro oznaczenie terminu przez określone zdarzenie może nastąpić tylko wtedy, gdy nastąpienie tego zdarzenia w przyszłości jest - w ramach rozsądnych ludzkich oczekiwań - oczywiście pewne, to prawidłowy w efekcie okazał się wniosek Sądu Okręgowego, że sam termin zwrotu pożyczki nie został oznaczony skutecznie.

W ocenie Sądu brak poprawnego ustalenia terminu zwrotu pożyczki nie uniemożliwia kwalifikowania umowy jako umowy pożyczki, albowiem do jej essentialia negotii nie należy określenie terminu zwrotu tylko wprowadzenie do jej treści postanowienia o obowiązku zwrotu.

Zgodnie z art. 723 k.c. jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę. Powódka poprawnie spełniła obowiązek wynikający z art. 187 § 3 k.p.c. i przed wytoczeniem pozwu wezwała pozwanego do zwrotu przedmiotu pożyczki. Pozwany nie spełnił świadczenia, nie kwestionował również faktu doręczenia wezwania do zapłaty ani też terminu wymagalności, dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 22.112,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie (art. 481 k.c.) od dnia 2 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1106 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd rozważał w oparciu o dyspozycję art. 102 k.p.c. trudną sytuację materialną pozwanego, wynikającą z wielu zaciągniętych przez niego zobowiązań kredytowych, do dnia orzekania jeszcze nie spłaconych, i ostatecznie odstąpił od obciążenia pozwanego R. L. obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zasądzając jedynie na rzecz powódki zwrot opłaty od pozwu.

(...)

**Zarządzenie:** (...)

(...)